

Ks. P. G ó r a l c z y k, *Powtórne związki małżeńskie w teologicznym i etycznym świetle*, Zabki 1995, ss. 232.

Druga dopiero, jak się wydaje, książka na rynku polskim (po *Tęsknota i głód. O ludziach żyjących w związkach niesakramentalnych*, red. M. Paciuszkiewicz, M. Topczewska-Mycielska, W. Wasilewski, Warszawa 1993) poświęcona w całości koś-

cielnemu spojrzeniu na sytuację wiernych żyjących w niesakramentalnych związkach małżeńskich, tym razem od strony teologiczno-moralnej. Praca stanowi próbę poszukiwania odpowiedzi na wezwanie sformułowane w adhortacji *Familiaris Consortio* (nr 84) Jana Pawła II z początków jego pontyfikatu (1981). Dokument podnosi temat sytuacji ludzi wierzących zamkniętych w getcie niemożności uczestniczenia w pełnym życiu Kościoła z racji kanonicznej nieważności ich małżeństwa. Ton dramatyczny apelu Papieża zdaje się odpowiadać nierzadko cichym lecz także przybierającemu formę protestu krzykowi wierzących, w ich odczuciach pokrzywdzonych przez los, który im nie pozostawił pola do naprawienia nieprzewidywalnych często błędów. Autor eksponuje istotną część apelu wyrażoną w słowach: „Razem z synodem wzywam gorąco pasterzy i całą wspólnotę wiernych do okazania pomocy rozwiedzionym, do podejmowania z troskliwą miłością starań o to, by nie czuli się oni odłączeni od Kościoła, skoro mogą, owszem, jako ludzie wierzący powinni uczestniczyć w jego życiu” Tak sformułowane wezwanie nie ma charakteru gestu litości czy sprowadzonej do poziomu jałmużny koncesji, lecz stanowi wyjście Kościoła na przeciw będące prostą konsekwencją jego zbawczego posłannictwa skierowanego do wszystkich poruszonych wolą nawrócenia i życia Ewangelią.

Książka składa się z czterech rozdziałów. Pierwszy z nich („Sytuacja kryzysowa małżeństwa i rodziny”) ma charakter diagnozy obecnego stanu z celem ukazania utrzymujących się tendencji i wskazania na przewidywalne trendy. Diagnoza ta stanowi punkt odniesienia dla refleksji pastoralnych. Uzyskany obraz jest rezultatem przynajmniej kilku punktów widzenia

Tło zagadnienia tworzą dane statystyczne ilustrujące dynamikę rozwodów w Polsce po 1945 r. Autor podejmuje się również wyjaśnienia przyczyn zwłaszcza w przypadkach, gdy w przebiegających procesach zaznaczają się gwałtowne zmiany, pozornie niespodziewanie odbiegające od przewidywanych norm. Ujęte zostały również czynniki psychologiczne rozpadu małżeństw i konsekwencje wychowawcze degradacji odniesień małżonków do siebie, w takim wymiarze, jak dadzą się one ująć w liczby.

Przyczyny wpływające na rozkład więzi małżeńskich pokazane są z dwu niejako stron: najpierw w kategoriach niedojrzałych decyzji przy akcie wyboru partnera, aby uzyskane dane skonfrontować z kolei z badaniami socjologicznymi ukazującymi najczęstsze przyczyny rozwodów. Na tle tak zarysowanej panoramy autor formułuje odnośne postulaty pastoralne (choć dyskusyjne wydaje się umieszczenie na tym właśnie miejscu tego punktu, który opracowany w oparciu o inną metodę czyni wrażenie przypadkowo wtrąconego). Część opisową kończy pokazanie rozterek duchowych ludzi odgrodzonych niesakramentalnym małżeństwem od udziału w pełnym życiu wspólnoty chrześcijańskiej, zwłaszcza zaś w pełni daru Eucharystii.

W drugim rozdziale przedstawione są doktrynalne argumenty przemawiające za przyjętą przez Kościół Katolicki dyscypliną wykluczającą powtórzenie małżeńskiego przymierza wobec drugiej osoby, gdy nie wygasło ono jeszcze wobec pierwszej (przez stwierdzenie nieważności, śmierć itp.). Punktem wyjścia są dowody biblijne. Pomost pomiędzy rozumieniem dawnym a dzisiejszą praktyką stanowią opinie

cytowanych pisarzy kościelnych. W tle doktrynalnym umieszczone są wymogi prawa kanonicznego.

Jednolita praktyka Kościoła katolickiego została dalej zestawiona z dyscypliną obowiązującą w prawosławiu, gdzie powtórne małżeństwa posiadają wprawdzie różny status, co nie zmienia jednak faktu, że stosowana tam interpretacja jest o wiele łagodniejsza (trochę brakuje w tym rozdziale nawiązania do przynajmniej ważniejszych argumentów, choćby tylko z pozycji polemicznych, za powtórным zawarciem związku małżeńskiego w kościołach protestanckich). Trzeci rozdział ma charakter czysto teologiczny i ogranicza się do refleksji nad małżeństwem w jego relacji do misterium Kościoła. Jeżeli więc jest ono przymierzem miłości, to także w swojej formie nie sakramentalnej ma udział w budowaniu Królestwa, choćby na zasadach podanych w *Lumen Gentium* określających przynależność do zbawczej wspólnoty innych wyznań i religii czy ludzi dobrej woli. Takie naświetlenie zagadnienia pozwala na sformułowanie pytań dotyczących relacji pomiędzy oddaniem partnerskim w małżeństwie niesakramentalnym i źródłem nadprzyrodzonej miłości ucieleśnionym w Eucharystii.

Ostatni rozdział podsumowuje dane wynikające z refleksji nad wcześniej postawionymi problemami z jednej strony, z drugiej zaś stanowi zachętę do nowych przemyśleń. Wymóg duszpasterskiego wyjścia Kościoła do zepchniętych, z własnej winy lub nie, na margines jego życia członków jest wezwaniem do nowych inicjatyw, tym bardziej że problem staje się coraz bardziej palący ze wzrastającą liczbą ludzi nim dotkniętych.

*ks. Michał Chłopowiec*